

Dorota Gardias, Przed siebie

Układam świat
Uwalniam się
Przeganiam cień
Z nicości powstać chcę na nowo

Z nieludzko mroźnych warstw
Uwalniam się po zimie
Otulam słońcem twarz
Przynajmniej wiem
Że żyję

Odrywam z ust
Resztki nieskończonych słów
Wyczuwam puls
Jestem znów

Układam świat
Uwalniam się
Przeganiam cień
Z nicości powstać chcę na nowo

Układam świat
Uwalniam się
Uciszam krzyk
Uczę się pięknie żyć ze sobą

Chcę każdą z danych szans
Wyciskać do utraty tchu
Dostrzegać światła gwiazd
Pomimo wielu ciemnych chmur

Przede mną tuż
Pola herbacianych róż
Wyczuwam puls
Jestem znów

Układam świat
Uwalniam się
Przeganiam cień
Z nicości powstać chcę na nowo

Układam świat
Uwalniam się
Uciszam krzyk
Uczę się pięknie żyć ze sobą